

Sygn. akt XXIV C 175/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Bedyńska - Abramczyk

Protokolant: stażysta Bartłomiej Sobczak

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. - M.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. odstępuje od obciążenia powoda M. R. kosztami procesu;
3. przyznaje pełnomocnikowi powoda radcy prawnemu R. S. ze środków Skarbu Państwa ( kasy Sądu Okręgowego w Warszawie ) kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt XXIV C 175/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2015 r., powód M. R. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. - M. w W. o zasądzenie kwoty 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, następnie w piśmie procesowym z dnia 7 marca 2018 r., powód sprecyzował iż wnosi o zasądzenie od pozwanego kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznanie trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieudzieleniem pomocy medycznej w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności a nie odszkodowania, ponadto renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie płatnej z góry do rąk powoda do 10-go dnia każdego miesiąca oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych poprzez przyznanie na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w wysokości 150 % stawki minimalnej, podwyższonych o stawkę podatku od towarów i usług.

W uzasadnieniu powód wskazał, że przebywał w Areszcie Śledczym w okresie od 27 czerwca 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. Podał, że w dniu 7 lipca 2014 r. doszło u niego do nagłego pogorszenia stanu zdrowia, w następstwie czego trafił następnego dnia do lekarza okulisty, który stwierdził odwarstwienie i rozwarstwienie siatkówki w obu oczach oraz w prawym oku pęknięcie siatkówki. Wskazał, że lekarz zalecił przeprowadzenie natychmiastowej operacji z uwagi na to, iż każdy dzień zwłoki grozi utratą wzroku, jednakże pomimo to powód nie otrzymał żadnej pomocy medycznej. Podniósł, że podjął co najmniej trzy próby skontaktowania się z lekarzem w celu uzyskania pomocy, a wobec braku jakiegokolwiek reakcji ze strony administracji aresztu, wystąpił w dniu 15 lipca 2014 r. do Sądu Penitencjarnego o zmianę kary na dozór w systemie elektronicznym - przy czym zgoda ta została udzielona ostatecznie od dnia 28 sierpnia 2014 r., po zgłoszeniu ponownego wniosku w tym przedmiocie. Dodał, że w międzyczasie starał się jeszcze

o przerwę w odbywaniu kary. Podkreślił, że dopiero w systemie dozoru elektronicznego mógł zacząć efektywnie się leczyć. Wskazał, że dzięki temu we wrześniu 2014 r. mógł odbyć operację oka prawego, ratującą wzrok, a w grudniu 2014 r. przeprowadzono zabieg na lewym oku. Dodatkowo wskazał, że w trakcie pobytu w areszcie śledczym pomimo zgłaszanych uwag, nie zapewniono mu opiekuna ani jakiegokolwiek formy pomocy dostosowanej do jego stanu, co ograniczało możliwości dozwolonego poruszania się powoda po terenie zakładu karnego, wychodzenia na spacer czy korzystania z łaźni - a sytuacja ta niekorzystnie wpływała na stan psychiki powoda i związana była z dodatkowymi cierpieniami. Zaznaczył, że funkcjonariusze bagatelizowali objawy jego choroby, odnosili się do niego bez szacunku, obrażali go i używali wulgarnych określeń. Ponadto wskazał, że kiedy podjął starania o otrzymanie przerwy w wykonywaniu kary, stosunek funkcjonariuszy do niego uległ pogorszeniu: utrudniano mu kontakt z żoną, uniemożliwiano wykonywanie połączeń telefonicznych. Wskazał, że obecnie jego zdolność widzenia wynosi ok. 20-30% w oku prawym oraz 50% w oku lewym i brak nadziei na ich poprawę, zaś gdyby udzielono mu pomocy w odpowiednio szybkim czasie, to udałoby się uniknąć pogorszenia stanu zdrowia, jakiego doznał. Podkreślił, że w następstwie powyższego został zmuszony do zmiany stylu życia, zrezygnowania z wielu aktywności (zabawy z dziećmi, pomocy w wykonywaniu codziennych obowiązków), do korzystania z pomocy osób trzecich, a przede wszystkim obecnie nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej i zapewnić bytu rodzinie, gdyż dotychczas trudnił się pracami fizycznymi. Argumentował, że doznane wskutek powyższych zdarzeń cierpienia fizyczne i psychiczne uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 600.000 zł (pozew - k. 2- 3; pismo procesowe z 10.06.2015 r. - k. 67-76; pismo procesowe z 7.03.2018 r. - k. 498-501).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że powód niezwłocznie po przyjęciu do Aresztu Śledczego został poddany wstępnemu badaniu lekarskiemu w dniu 30 czerwca 2014 r. W przeprowadzonym wywiadzie chorobowym powód zgłosił fakt przebytej operacji oka lewego z powodu odwarstwienia siatkówki, natomiast nie zgłaszał jakichkolwiek innych schorzeń chorobowych ( w tym problemów z okiem prawym ), a w opinii lekarza jego stan zdrowia był dobry. Wskazał, że w związku z przebytą operacją okulistyczną w październiku 2013 r., skierowano powoda na konsultację okulistyczną w trybie planowym, która odbyła się w dniu 8 lipca 2014 r. Zaznaczył, że w wyniku przeprowadzonego badania ustalono, że powód przebył również zabieg operacyjny oka prawego, o której to nie poinformował administracji AŚ podczas badania wstępnego. Podał, że konsultujący lekarz okulista zlecił dodatkowo wykonanie badania USG gałek ocznych. Pozwany zaprzeczył, aby stwierdzono wówczas potrzebę przeprowadzenia natychmiastowego zabiegu operacyjnego u powoda, co wynika z zapisów z książki zdrowia. Podniósł, że w trakcie kolejnej wizyty w ambulatorium (21.07.2014 r.) lekarz zawnioskował o wyznaczenie terminu przeprowadzenia badania USG, który został wyznaczony na dzień 17 września 2014 r. Podkreślił, że ww. badanie zostało zlecone przez lekarza w trybie planowym, a nie pilnym (ale z ustaleniem jak najbliższego terminu) co potwierdza iż stan zdrowia powoda nie wymagał wówczas natychmiastowej interwencji. Dodał, że administracja jednostki penitencjarnej nie ma wpływu na termin badań w warunkach publicznej służby zdrowia. Podniósł, że wobec tego, iż powód w dniu 28 sierpnia 2014 r. został zwolniony z Aresztu, umówione badanie nie doszło do skutku. Zaprzeczył, aby funkcjonariusze Aresztu Śledczego w jakikolwiek sposób utrudniali powodowi utrzymywanie kontaktu z najbliższymi. Zaznaczył również, iż powód nigdy nie zgłaszał żadnych uwag co do sposobu wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy czy też sytuacji ogólnobytovej. Pozwany podkreślił, że powód przebywał u pozwanego w warunkach zgodnych z obowiązującymi przepisami prawa i nie wykazał, aby fakty mające naruszać jego dobra osobiste rzeczywiście miały miejsce, co świadczy o bezpodstawności powództwa. Ponadto zaznaczył, że wysokość żądanego przez powoda odszkodowania a następnie zadośćuczynienia pozostaje bez żadnego związku z doznaną przez niego rzekomą krzywdą i została ona określona w sposób zupełnie dowolny (odpowiedź na pozew - k. 45-49).

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

M. R. w okresie od 2 lipca do 4 lipca 2013 r. przebywał na Oddziale Okulistycznym Szpitala (...) w P. z rozpoznaniem odwarstwienia siatkówki oka prawego, odwarstwienia i rozwarstwienia siatkówki oka lewego oraz krótkowzroczności obu oczu. W dniu 3 lipca 2013 r. przeprowadzono zabieg operacyjny, w trakcie którego wykonano opierścienienie oka

prawego i uzyskano przyłożenie siatkówki. Powoda wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami wizyty kontrolnej w poradni rejonowej za 2 tygodnie oraz w poradni przyklinicznej w dniu 11 lipca 2013 r., na której powód się pojawił (karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 102-102v; orzeczenie - k. 22; książeczka zdrowia - k. 103-104).

Podczas kolejnej hospitalizacji, która miała miejsce w okresie od 25 października 2013 r. do 29 października 2013 r. przeprowadzono operację odwarstwienia siatkówki oka lewego, która przebiegła bez powikłań. Powoda wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami wizyty kontrolnej w poradni rejonowej za 2 tygodnie oraz w poradni przyklinicznej w dniu 5 listopada 2013 r. Powód na badanie kontrolne w listopadzie 2013 r. nie stawił się (karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 89-89v; orzeczenie - k. 22; zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.).

Po zabiegach powód powrócił do normalnego funkcjonowania. Mógł podjąć pracę z tym zastrzeżeniem, że nie mógł w niej dźwigać ciężarów powyżej 5 kg. Powód został zatrudniony w (...) i pracował jako ochroniarz w sklepie (...) (zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.; zeznania świadka R. R. - p.e. rozprawy z 29 września 2015 r.).

W dniu 27 czerwca 2014 r. powód trafił do Aresztu Śledczego W. - M. w celu odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności (orzeczonej za uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego). W dniu przyjęcia do Aresztu powodowi nie towarzyszyły żadne dolegliwości zdrowotne, w tym nie odczuwał on problemów ze wzrokiem. Podczas wstępnego badania lekarskiego, które zostało przeprowadzone w dniu 30 czerwca 2014 r., powód nie zgłaszał żadnych schorzeń. Nie przedłożył dokumentacji medycznej potwierdzającej dotychczasowe leczenie okulistyczne. W wywiadzie chorobowym poinformował lekarza jedynie o przebytej operacji oka lewego z powodu odwarstwienia siatkówki. Z uwagi na podanie tej informacji o przeprowadzonej w październiku 2013 r. operacji okulistycznej, powód został skierowany przez lekarza na konsultację okulistyczną w trybie planowym. Wizyta u konsultanta okulisty w ambulatorium na terenie aresztu śledczego została wyznaczona na dzień 8 lipca 2014 r. (książka zdrowia osadzonego - k. 284-287v; zeznania świadka J. B. (1) - p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.).

W dniu 7 lipca 2014 r. powód odczuwał pogorszenie widzenia w prawym oku. W trakcie konsultacji okulistycznej, która odbyła się w dniu 8 lipca 2014 r. powód zgłaszał „widoczny punkt przed okiem prawym, poruszający się”. Dodatkowo poinformował lekarza okulistę o przebytej w lipcu 2013 r. operacji oka prawego. Po badaniu lekarz nie stwierdził uszkodzenia pierścienia oka. Ze względu na przewlekły proces chorobowy zlecił przeprowadzenie badania USG gałek ocznych, nie wskazywał na potrzebę natychmiastowego przeprowadzenia zabiegu. Z wynikami ww. badania USG powód miał zostać poddany ponownej konsultacji okulistycznej. Kolejna konsultacja okulistyczna odbyła się w dniu 21 lipca 2014 r., na której lekarz zawniósł o przeprowadzenie badania USG w warunkach pozawięziennej służby zdrowia. Termin badania w publicznej służbie zdrowia w trybie planowym - z zaznaczeniem ustalenia jak najbliższego terminu - został umówiony w dniu 13 sierpnia 2014 r. przez personel ambulatorium na dzień 17 września 2014 r. Przez cały okres pobytu w AŚ powód nie dostarczył lekarzowi dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia okulistycznego (książka zdrowia osadzonego - k. 284-287v; zeznania świadków: J. B. (1), J. B. (2) - p.e. rozprawy z 1 października 2015 r., B. K. - p.e. rozprawy z 17 listopada 2015 r.; zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.).

W dniu 8 sierpnia 2014 r. powód wystąpił do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie XI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego, motywując swą prośbę postępującą chorobą odwarstwienia siatkówki oka prawego i koniecznością podjęcia pilnego leczenia operacyjnego. Na posiedzeniu Sąd wyznaczonym w celu rozpoznania powyższego wniosku M. R. zeznał iż po opuszczeniu AŚ, w warunkach wolnościowych, ma możliwość podjęcia zatrudnienia i uzyskiwania dochodów w kwocie 3 – 3,5 tys. złotych miesięcznie, co pozwoli mu na spłacanie alimentów w zasądzonej kwocie. Wniosek powoda został uwzględniony i w okresie od 28 sierpnia 2014 r. do dnia 24 listopada 2014 r. powód odbywał zastępczą karę pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (wniosek - k. 93; świadectwo zwolnienia – k. 95-95v; postanowienie - k. 258-258v; k.262; k. 264-266).

Po opuszczeniu Aresztu, w dniu 5 września 2014 r. w miejscu zamieszkania powoda przeprowadzony został wywiad środowiskowy kuratora sądowego. Powód podał kuratorowi informacje, iż jest aktualnie zatrudniony jako taksówkarz w korporacji (...)z wynagrodzeniem 2 tys. złotych miesięcznie. Wskazywał iż jego stan zdrowia jest dobry, zobowiązał

się donieść dokumenty dotyczącej podjętego zatrudnienia. Podał ponadto kuratorowi iż jego problemy okulistyczne wynikają z dźwigania ciężarów bowiem pomaga matce w prowadzeniu kiosku (...) ( k. 39 – 40, k. 86 akt XI Kow 2330/14/el – kopia akt dołączona ).

W dniu 8 września 2014 r. powód udał się do poradni okulistycznej w Szpitalu (...) w W.. W trakcie konsultacji rozpoznano u niego odwarstwienie siatkówki oka prawego i skierowano go na operację w trybie pilnym. Powód nie wyraził jednak zgody na leczenie operacyjne w W., gdyż chciał, aby zabieg został przeprowadzony w klinice w P. (zaświadczenie - k. 5; zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.; zeznania świadka R. R. - p.e. rozprawy z 29 września 2015 r.).

W dniu 15 września 2014 r. powód zgłosił się do Poradni Przyklinicznej Szpitala (...) w P.. Podczas badania stwierdzono u niego całkowite odwarstwienie siatkówki oka prawego oraz odwarstwienie siatkówki od dołu w oku lewym. Do 18 września 2014 r. powód przebywał w Oddziale Okulistycznym Szpitala (...) w P., gdzie w dniu 17 września 2014 r. został poddany leczeniu operacyjnemu nawrotowego odwarstwienia siatkówki oka prawego. Zabieg przebiegł bez powikłań. Powoda wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami wizyty kontrolnej w poradni przyklinicznej w dniu 25 września 2014 r. oraz w poradni rejonowej za 2 tygodnie (karta informacyjna - 91-91v; książeczka zdrowia - k. 107).

W trakcie wizyty w poradni okulistycznej w Szpitalu (...) w W., która odbyła się w dniu 4 listopada 2014 r., u powoda rozpoznano nawrotowe odwarstwienie siatkówki oka lewego. Stwierdzono, że ze względu na słabą ostrość wzroku powód nie jest w stanie czytać oraz nie ma możliwości wykonywania pracy w normalnych warunkach, a jedynie w miejscach przeznaczonych dla słabowidzących (zaświadczenie - k. 94-94v)

W okresie od 17 grudnia do 19 grudnia 2014 r. powód przebywał w Oddziale Okulistycznym Szpitala (...) w P. z rozpoznaniem nawrotowego odwarstwienia siatkówki oka lewego; stanem po witrektomii z podaniem oleju silikonowego z powodu odwarstwienia siatkówki oka lewego; bezsoczewkowości rzekomej obu oczu; stanu po witrektomii z podaniem oleju silikonowego z powodu nawrotowego odwarstwienia siatkówki oka prawego; stanu po opierścienieniu z powodu odwarstwienia siatkówki oka prawego. W dniu 18 grudnia 2014 r. powód został poddany leczeniu operacyjnemu nawrotowego odwarstwienia siatkówki oka lewego, które przebiegło bez powikłań. Powoda wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami wizyty kontrolnej w poradni przyklinicznej w dniu 29 grudnia 2014 r. oraz w poradni rejonowej za 2 tygodnie (karta informacyjna - k. 92-92v).

W dniu 7 maja 2015 r. powód był hospitalizowany celem usunięcia oleju silikonowego z oka prawego oraz podania gazu do komory ciała szklistego oka prawego. W dniu 11 maja 2015 r. został on wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami wizyty kontrolnej w poradni rejonowej za 2 tygodnie oraz w poradni przyklinicznej w dniu 12 maja 2015 r. (karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 132).

W dniu 17 września 2015 r. Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. zaliczył powoda do stopnia niepełnosprawności znacznego do dnia 24 sierpnia 2020 r. W orzeczeniu wskazano, że powód może podjąć zatrudnienie w warunkach pracy chronionej, wymaga korzystania z kompleksowego systemu usług opiekuńczych oraz stałej lub długotrwałej opieki/pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (orzeczenie - k. 290-290v).

Powód M. R. ma obecnie 41 lat, z zawodu jest technikiem mechanikiem. Wraz z żoną i dwoma synami zamieszkuje w domu teściów, na których utrzymaniu rodzina pozostaje. Z uwagi na obecny stan zdrowia powód jest niezdolny do podjęcia pracy zarobkowej. Nie otrzymuje renty z uwagi na brak wymaganych okresów składkowych (zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.)

U powoda występuje zaawansowana witreorteinopatia obu oczu z zanikami siatkówki centralnej, zaawansowana jaskra wtórna obu oczu, resztkowe centralne pole widzenia w obu oczach. Ostrość wzroku powoda jest na poziomie prawnej ślepoty w obu oczach. Powód pozostaje pod stałą opieką okulistyczną poradni przyklinicznej w P.. Na ostatnią

wizytę kontrolną, która miała się odbyć w październiku 2017 r., nie stawił się (opinia biegłego okulisty – k. 407- 418; zeznania powoda - p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne albowiem ich autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie były one kwestionowane przez strony.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: A. S. (p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.), J. B. (1) (p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.), J. B. (2) (p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.) okulista oraz B. K. (p.e. rozprawy z 17 listopada 2015 r.) uznając je za wiarygodne w zakresie ustalonym w stanie faktycznym, gdyż były one logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Za wiarygodne należało uznać również zeznania świadków: M. M. (p.e. rozprawy z 29 września 2015 r.), K. K. (p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.) oraz I. S. (p.e. rozprawy z 1 października 2015 r.) powołanych na okoliczność wizyty ambulatoryjnej powoda. Ich przydatność dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była jednak ograniczona, bowiem świadkowie ci nie pamiętali szczegółów procesu leczenia powoda w ambulatorium aresztu i przedstawiali jedynie jak przebiega standardowa procedura w odniesieniu do każdego z osadzonych potrzebującego pomocy medycznej.

Oceniając zeznania świadka R. R. (p.e. rozprawy z 29 września 2015 r.) Sąd miał na uwadze, że jako żona powoda jest ona niewątpliwie zainteresowana w rozstrzygnięciu sprawy na jego korzyść. Należało zatem z ostrożnością podchodzić do jej zeznań, w szczególności dokonując oceny, czy wypowiedzi odzwierciedlają faktyczny przebieg wypadków, czy też są chęcią przedstawienia okoliczności w taki sposób, aby były one korzystne dla strony powodowej. Zważyć trzeba, że świadek nie miała wiedzy na temat zaleceń lekarza okulisty w trakcie badania w dniu 8 lipca 2014 r., bo jak sama przyznała, nie posiada dokumentacji medycznej powoda z aresztu, a jej wiedza w tym zakresie pochodziła z relacji męża. Z tych względów Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne jedynie w części, w jakiej korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i w zakresie przydatnym do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy - tj. w zakresie ustalonym w stanie faktycznym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda (p.e. rozprawy z 28 lutego 2018 r.) w części, w której wskazywał, iż lekarz okulista po badaniu w areszcie stwierdził u niego odwarstwienie siatkówki oka prawego i konieczność przeprowadzenia pilnej operacji oka, z uwagi na to że pozostaje to w sprzeczności z zapisami książki zdrowia osadzonego oraz zeznaniami świadka J. B. (2). Za niewiarygodne należało również uznać zeznania w zakresie dochodów uzyskiwanych przez powoda przed pobytem w areszcie śledczym, gdyż nie zostały one w żaden inny sposób uprawdopodobnione.

W toku postępowania zaistniała konieczności uzyskania wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego okulisty (k.407-418) wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi (k.440-447; k. 472-475). Przedmiotowe opinie były rzetelne, szczegółowo odpowiadały na zadane pytania i zostały sporządzone przez osobę posiadającą fachową wiedzę w danej dziedzinie. W związku z powyższym wnioski płynące z przedmiotowych opinii stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie przez cały czas trwania procesu powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz odszkodowania nie wykazując przy tym jakichkolwiek przesłanek, na których opiera żądanie odszkodowania związanego ze szkodą majątkową powoda. Ostatecznie. Przed zamknięciem rozprawy powód zdecydował się na modyfikację powództwa i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty miesięcznej w wysokości 1.000 zł, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca. Swoje roszczenia wywodził z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego, jego zdaniem, nie udzieleniem mu dostatecznej pomocy medycznej, jak również warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. – M. w W. w okresie od dnia 8 lipca 2014 r. do dnia 28 sierpnia 2014 r. Argumentował, że na skutek zaniechań poczynionych przez pracowników Aresztu Śledczego W. M. doznał nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu (ślepoty obu oczu), w następstwie którego stał

się osobą stale niezdolną do pracy oraz wymagającą stałej opieki i pomocy osób trzecich, jak również istotnemu pogorszeniu uległy pozostałe (pozazawodowe) sfery jego życia.

Zgodnie z przepisem art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Podstawową zasadą odpowiedzialności Skarbu Państwa jest zasada niezgodności z prawem. Komentowany przepis ma najszerszy zakres hipotezy ze wszystkich przepisów dotyczących odpowiedzialności Skarbu Państwa, co oznacza, że pozostaje z nimi w relacji *lex generalis – lex specialis*. Konstrukcja art. 417 k.c. oparta jest na ogólnej formule deliktu. Przesłankami odpowiedzialności w świetle powyższego przepisu są: 1) szkoda; 2) szkoda ta musi być wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (w sferze imperium); 3) istnienie normalnego, adekwatnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy a powstaniem szkody (art. 361 k.c.) (por. uchwała SN z 15.5.2013 r., III CZP 23/13, OSNC 2013, Nr 11, poz. 122; wyr. SA w Białymstoku z 4.11.2015 r., I ACa 310/15, Legalis; Z. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2015, s. 1368, Nb 30) (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 17, Warszawa 2017).

Zakresem przedmiotowym odpowiedzialności według art. 417 § 1 k.c. objęto zatem wszelkie niezgodne z prawem działania lub zaniechania zaistniałe przy wykonywaniu władzy publicznej. W zbiorze tak ogólnie i szeroko określonych źródeł szkody znajdują się akty władcze wynikające z różnorodnych stosunków publicznoprawnych istniejących między państwem a jednostką. W orzecznictwie zauważono, że realizacja funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, np. użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby (wyr. SA w Łodzi z 2.4.2014 r., I ACa 1272/13, Legalis, oraz z 2.2.2017 r., I ACa 990/16, Legalis) (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017).

W art. 417 § 1 k.c. posłużono się sformułowaniem "szkoda", nie definiując tego pojęcia dla potrzeb przyjętej regulacji i nie wprowadzając ograniczeń co do zakresu odszkodowania. Takie rozwiązanie legislacyjne pozwala przy wykładni art. 417 § 1 k.c. posługiwać się szerokim pojęciem szkody, obejmującym nie tylko wszelki uszczerbek majątkowy wynikły z bezprawnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, lecz także krzywdę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z takim zdarzeniem. Nie ma bowiem dostatecznych podstaw prawnych, by niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej wiązać wyłącznie z majątkową postacią szkody. W piśmiennictwie zwrócono jednak uwagę, że porównanie art. 417 § 1 z art. 417<sup>2</sup> k.c., w którym obok naprawienia szkody na osobie przewidziano także zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, może prowadzić do wniosku, że szkoda ujęta w generalnej formule deliktu władzy publicznej sprowadza się wyłącznie do uszczerbku majątkowego (zob. J.J. Skoczylas, Odpowiedzialność za szkody, s. 185).

Przyjmując szerokie rozumienie szkody, należy zauważyć, że ustawodawca nie ograniczył również zakresu odszkodowania. Twierdzenie to odnosi się zarówno do konstytucyjnej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za działania organów władzy publicznej, jak i do rozwiązania przyjętego w art. 417 § 1 k.c. (wyr. TK z 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003, Nr 7, poz. 76). Wobec tego naprawienie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Natomiast krzywda zdziałana bezprawnym funkcjonowaniem władzy publicznej podlega rygorom zadośćuczynienia pieniężnego według zasad przyjętych w art. 445 i 448 k.c. (por. wyr. SN z 2 października 2007 r., II CSK 269/07, MoP 2007, Nr 21, s. 1172).

Art. 444 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien

wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2). W takich przypadkach Sąd może ponadto - stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. - przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), przyznanie odszkodowania, renty czy też zadośćuczynienia zależne jest od wykazania przez poszkodowanego wszystkich ww. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (R. Szczepaniak, w: Gutowski, Komentarz, t. I, s. 1601, Nb 11).

Mając na uwadze treść żądania powoda, z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej istotna jest zatem ocena, czy funkcjonariusze służby więziennej w procesie leczenia powoda dopuścili się niezgodnych z prawem działań lub zaniechań, skutkujących powstaniem po stronie powoda szkody. Podkreślenia przy tym wymaga, że obowiązkiem więziennej służby zdrowia jest zachowanie osadzonych przy życiu i w niepogorszonym zdrowiu. Rolą Sądu było zatem w niniejszej sprawie ustalenie w pierwszej kolejności czy działania w zakresie więziennej służby zdrowia podjęte wobec powoda były właściwe i wystarczające, a jeżeli nie, to czy wpłynęły one ( i ewentualnie w jakim zakresie ) na obecny stan zdrowia powoda.

Dla oceny leczenia powoda w trakcie jego pobytu w jednostce penitencjarnej niezbędne było posiadanie wiadomości specjalnych. W tym celu dopuszczony został dowód z opinii biegłego okulisty (wraz z dwiema pisemnymi opiniami uzupełniającymi). Wnioski płynące z przedmiotowych opinii nie pozwalały na stwierdzenie, iż w niniejszej sprawie można mówić o zwłoce w udzieleniu powodowi pomocy medycznej, która skutkowałą pogorszeniem się jego stanu zdrowia powoda.

Przed oceną samych wniosków sporządzonej opinii biegłego należy podnieść kilka kwestii, które łącznie w treści opinii przesadziły o oddaleniu żądania pozwu. Po pierwsze należało mieć na względzie, że powód przed rozpoczęciem odbywania kary pozbawienia wolności był istotnie obciążony okulistycznie. Od 2013 r. występowało u niego odwarstwienie siatkówek obu oczu. W lipcu 2013 r. wykonano u niego operację opierścienienia siatkówki oka prawego i uzyskano jej przyłożenie. Występowała u niego krótkowzroczność wysoka obu oczu, astygmatyzm obu oczu. W październiku 2013 r. przeszedł on natomiast operację oka lewego. W aktach sprawy brak jest jednak dokumentacji medycznej, świadczącej o leczeniu pooperacyjnym powoda w okresie następującym po październiku 2013 r. do czasu jego osadzenia w areszcie. Powód nie potrafił wskazać, czy przed trafieniem do jednostki penitencjarnej był u okulisty. Potwierdził jednocześnie, iż nie stawiał się na zaleconą wizytę kontrolną w poradni przyklinicznej w listopadzie 2013 r. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika zatem, że badanie, które miało miejsce w dniu 8 lipca 2014 r. w areszcie śledczym było pierwszym badaniem okulistycznym powoda po zabiegu operacyjnym, który miał miejsce w październiku 2013 r. Powyższe w ocenie Sądu świadczy niewątpliwie o tym, że powód sam zaniedbywał swój proces leczenia i nie przykładał należytej uwagi do leczenia pooperacyjnego, gdyż nie kontrolował swojego narządu wzroku. Pomiędzy ww. okresem minęło 8 miesięcy. Nie jest znany efekt leczenia oka lewego, które zostało przeprowadzone w październiku 2013 r. Brak również szczegółowych danych z tego okresu, które pozwoliłyby określić stan okulistyczny powoda przed rozpoczęciem odbywania kary pozbawienia wolności (co do ostrości wzroku, stanu siatkówek obu oczu w tym okresie). Z powyższego względu biegła nie była w stanie odpowiedzieć na pytanie, w jakim stanie powód trafił do Aresztu, czy powód był w tym czasie w dobrym stanie okulistycznym oraz wskazać na jakim etapie rehabilitacji pooperacyjnej się znajdował. Podkreśliła przy tym, że wizyta kontrolna wiązałaby się prawdopodobnie z dalszymi zaleceniami co do opieki okulistycznej, co pozwoliłoby monitorować stan narządu wzroku powoda czy podjąć leczenie w stanie zaistnienia takiej konieczności. W tym miejscu, na marginesie, wskazać należy iż powód nie stawiał się również na wizytę kontrolną już po przeprowadzeniu leczenia w warunkach wolnościowych w dniu 17 października 2017 r. w szpitalu w P., co potwierdza dodatkowo jego lekceważący stosunek do procesu leczenia.

Choć biegła wskazała, że w świetle obciążeń okulistycznych powoda i przebytych operacji, okulista badający powoda w dniu 8 lipca 2014 r. powinien zlecić USG gałek ocznych w trybie pilnym i konsultację okulistyczną szpitalną (celem

m.in. oceny przez specjalistę retinologa i wykonania retinoskopii), co pozwoliłoby na uzyskanie szerszej odpowiedzi czy powodowi potrzebna była pomoc medyczna w rozumieniu leczenia - to jednocześnie podkreśliła, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, czy na obecny stan okulistyczny powoda miał wpływ termin i zakres diagnostyki zlecony przez pracowników służby zdrowia w Areszcie Śledczym W. - M.. Zdaniem biegłej mógł on być jedynie jednym z czynników branych pod uwagę. Zauważyła również, że objawy zgłaszane przez powoda w dniu 8 lipca 2014 r. podczas konsultacji z okulistą nie były charakterystyczne, a ostrość wzroku wynosiła 0, 5 i (pomimo niejasności) nie stwierdzono odwarstwienia siatkówki w oku prawym. Takie odwarstwienie siatkówki stwierdzono ewidentnie dopiero w dniu 8 września 2014 r. W ocenie biegłej nie ma zatem obiektywnych dowodów na to, że odwarstwienie siatkówki w oku prawym występowało wcześniej, w czasie pobytu w areszcie. Biegła podkreśliła również, że zaburzenia widzenia zgłaszanego przez powoda w dniu 8 lipca 2014 r. nie można uznać za ogromne, gdyż z przebiegu wizyty (zgodnie z zapisem w książce zdrowia) wynika, że zgłaszał on „widoczny punkt przed okiem prawym, poruszający się”. Dolegliwości były niecharakterystyczne, a zatem zachodziła konieczność pogłębienia diagnostyki, zaś badanie USG zostało zlecone (przy czym, jak już wyżej wskazano, powinno być ono wykonane w trybie pilnym). Niemniej jednak biegła ostatecznie stwierdziła, że lekarz w dniu 8 lipca 2014 r. wykonał podstawowe, ale pełne badanie okulistyczne, takie jakie mógł wykonać w ramach ambulatorium aresztu śledczego i pomimo, że diagnostyka nie została poszerzona, nie ma obiektywnych podstaw, aby ten fakt wiązać z pogorszeniem stanu okulistycznego powoda. Dodać należy iż lekarz w jednostce penitencjarnej nie dysponował żadną dokumentacją medyczną powoda, nie był zatem w stanie chociażby porównać czy stan oczu powoda uległ niekorzystnym zmianom w ostatnim okresie w stosunku do stanu sprzed pobytu w AŚ.

Ponadto brak jest nawet wystarczających dowodów aby uznać iż do pogorszenia stanu wzroku powoda doszło właśnie podczas pobytu w AŚ. Należy przypomnieć iż przy przyjmowaniu powoda do Aresztu wskazał on jedynie na wadę oka lewego, a w dokumentacji medycznej z tej daty odnotowano ogólny dobry stan zdrowia powoda, co potwierdził on własnoręcznym podpisem. Niewiarygodne są twierdzenia powoda iż do zaostrzenia wady wzroku doszło w dniu 7 lipca 2014 r. i dlatego miał on pilnie wyznaczoną konsultację okulistyczną w dniu 8 lipca 2014 r. bowiem z dokumentacji medycznej wynika iż była ta konsultacja planowa, wyznaczona wobec informacji o schorzeniu okulistycznym powoda. Brak jest ponadto jakichkolwiek informacji z okresu pobytu powoda w AŚ o jego problemach ze wzrokiem, które musiałyby przecież wpływać w jakiś negatywny sposób na jego funkcjonowanie w jednostce penitencjarnej. Sam powód wniosł o zmianę kary pozbawienia wolności na dozór elektroniczny złożył dopiero miesiąc po konsultacji okulistycznej, w dniu 8 sierpnia 2014 r., a we wniosku nie pisał nic o zaostrzeniu choroby a jedynie o postępującej chorobie oka prawego i o tym, że od dawna nie widzi prawidłowo na oko lewe. Skutkiem tego było to, że Sąd w postanowieniu z dnia 28 sierpnia 2014 r. uwzględniającym wniosek powoda nałożył na niego obowiązek podjęcia pracy zawodowej, z którego powód zobowiązał się wówczas systematycznie wywiązywać. Nie można ponadto pominąć, że powód kilka dni po opuszczeniu Aresztu, podczas wywiadu kuratora sądowego w dniu 5 września 2014 r., oświadczył iż jest aktualnie zatrudniony jako taksówkarz w (...) z wynagrodzeniem 2 tys. złotych miesięcznie. Wskazywał iż jego stan zdrowia jest dobry, zobowiązał się donieść dokumenty dotyczącej podjętego zatrudnienia. Trudno uznać aby okoliczności te miały miejsce przy takim zaostrzeniu choroby w AŚ, na jakie wskazuje powód. Nie można również pomijać iż powód wyjaśnił kuratorowi iż jego problemy okulistyczne wynikają z dźwigania ciężarów bowiem pomaga matce w prowadzeniu kiosku (...). Nie można zatem wykluczyć iż do ostatecznego zaostrzenia schorzenia oczu doprowadził również sposób funkcjonowania powoda po opuszczeniu jednostki penitencjarnej.

Dalej należy wskazać iż po opuszczeniu AŚ powód nie udał się od razu do placówki medycznej, zrobił to dopiero po 12 dniach od opuszczenia Aresztu. Co więcej nie zgodził się na operację w mieście zamieszkania tj. w Szpitalu (...) w W. i z własnej inicjatywy pojechał do szpitala w P.. Nie wykluczone zatem, że te okoliczności mogły mieć negatywny wpływ na stan jego wzroku.

Z tych wszystkich względów Sąd stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do uznania iż to nieprawidłowości i zaniedbania pozwanej skutkowały obecnym stanem wzroku powoda.

Na końcu należy podkreślić iż nawet w sytuacji gdyby uznać, że stan powoda wymagał pilnej interwencji i zlecenia dodatkowych badań, to i tak nie zachodziłyby podstawy do uwzględnienia powództwa z uwagi na rodzaj schorzenia



jakim dotknięty jest powód. Biegła zaznaczyła bowiem, że u powoda występowało nawrotowe odwarstwienie siatkówek w obu oczach, a pomimo zastosowanego powtarzalnego leczenia operacyjnego po opuszczeniu przez niego aresztu, wystąpiła praktyczna ślepotą. Biegła wyjaśniła, że podjęcie leczenia operacyjnego w przypadku odwarstwienia siatkówki nie jest jednoznaczne z dobrym rokowaniem i pewnością, że zostanie uzyskane przyłożenie siatkówki i zapobiegnięciem utracie widzenia. Nie zostało zatem wykazane przez powoda, że w przypadku podjęcia przez służbę zdrowia AŚ stosownych czynności medycznych nie doszłoby do pogorszenia stanu jego narządu wzroku.

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa w postaci niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, która skutkowałyby koniecznością badania pozostałych przesłanek przewidzianych w art. 417 k.c., tj. powstania ewentualnej szkody i związku przyczynowo - skutkowego. Niemniej jednak, nawet gdyby uznać, że brak zlecenia wykonania badania USG gałek ocznych w trybie pilnym było nieprawidłowym działaniem władzy publicznej, to i tak w niniejszej sprawie nie została spełniona przesłanka normalnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem, a szkodą, na co wskazują przywołane wyżej wnioski płynące z opinii biegłego okulisty. Tym samym nie zostały spełnione przesłanki z art. 417 § 1 k.c. skutkujące odpowiedzialnością pozwanego.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, iż powód nie przedstawił również dowodów, które – nawet gdyby założyć, że doszło do zaistnienia zdarzeń warunkujących odpowiedzialność cywilnoprawną Skarbu Państwa – pozwoliłyby ustalić rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Osoba domagająca się zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego powinna bowiem wykazać także rozmiar doznanej krzywdy. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Powód nie wykazał rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy ani stopnia negatywnych konsekwencji w swoim życiu, które przemawiałyby za przyznaniem kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty miesięcznej w kwocie 1.000 zł. Twierdzenia powoda co do uzyskiwanych przed pobytem w areszcie śledczym zarobków w wysokości 2.500-3.000 zł netto miesięcznie należało bowiem uznać za niewiarygodne, nie poparte żadnym materiałem dowodowym. Nie bez znaczenia pozostaje w tym względzie fakt, iż przez cały czas prowadzenia procesu powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, występował o zasądzenie odszkodowania (nie wykazując szkody majątkowej) a dopiero bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy zmienił zakres żądania i wniósł o zasądzenie wskazanej w pozwie kwoty jako zadośćuczynienia (szkody niemajątkowej).

Ponadto powód zarzucał pozwanemu, że w trakcie pobytu w areszcie śledczym pomimo zgłaszanych uwag, nie zapewniono mu opiekuna ani jakiegokolwiek formy pomocy dostosowanej do jego stanu, co ograniczało możliwości dozwolonego poruszania się powoda po terenie zakładu karnego, wychodzenia na spacer czy korzystania z łaźni - a sytuacja ta niekorzystnie wpływała na stan jego psychiki i związana była z dodatkowymi cierpieniami. Zaznaczył, że funkcjonariusze bagatelizowali objawy jego choroby, odnosili się do niego bez szacunku, obrażali go i używali wulgarnych określeń. Ponadto wskazał, że kiedy podjął starania o otrzymanie przerwy w wykonywaniu kary, stosunek funkcjonariuszy do niego uległ pogorszeniu: utrudniano mu kontakt z żoną, uniemożliwiano wykonywanie połączeń telefonicznych.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz zarówno w Konstytucji, jak i normach prawa międzynarodowego. Zgodnie bowiem z Konstytucją, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela i jest nienaruszalna (art. 30), nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu (art. 40) i każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny (art. 41 ust. 4). Nadto zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka każda osoba pozbawiona wolności ma być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Podniesione przez powoda okoliczności związane z szeroko pojmowanym odbywaniem kary pozbawienia wolności w niehumanitarnych warunkach, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, że wskazywane przez powoda zarzuty składają się na dobro osobiste

w postaci godności, która jest ujmowana jako element czci człowieka, tzw. cześć wewnętrzną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221).

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie zaś do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wyrazem tego jest art. 448 k.c., który wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle powyższych przepisów do naruszenia dóbr osobistych dochodzi w przypadku łącznego spełnienia przesłanek w postaci istnienia dobra osobistego, którego ochrony domaga się powód, zagrożenia albo naruszenia tego dobra przez działanie pozwanego, oraz bezprawności tego działania.

Należy wskazać iż poza dowodami związanymi ze stanem narządu wzroku powód nie prowadził żadnego postępowania dowodowego celem wykazania podstaw faktycznych co do pozostałych żądań pozwu. W niniejszej sprawie powód - wbrew ciężącemu na nim ciężarowi dowodu - nie wykazał, po pierwsze aby podczas przebywania w AŚ jego stan zdrowia wymagał objęcia go jakąś szczególną opieką. Jak już wyżej wskazano powód określał swój stan zdrowia wówczas jako dobry ( przy przyjęciu do AŚ, na posiedzeniu sądu penitencjarnego, w rozmowie z kuratorem sądowym), zapewniał kuratora we wrześniu 2014 r., że podjął zatrudnienie jako taksówkarz. Nie wykazał ponadto aby zgłaszał administracji aresztu uwagi o zapewnienie mu opiekuna oraz udzielenie pomocy w celu dostosowania warunków panujących w jednostce do jego stanu zdrowia. Całkowicie niewiarygodne są twierdzenia powoda jakoby wymagał w tamtym czasie szczególnej pomocy (pomoc przy wyjściu na spacer, do łazni itp.). Pozwany zaprzeczył, by funkcjonariusze zachowywali się w stosunku do powoda w sposób nieadekwatny (tj. bez szacunku, dopuszczali się szykan, bagatelizowali objawy jego choroby) oraz podkreślił, że w trakcie pobytu powód nie zgłaszał żadnych uwag czy zastrzeżeń ani co do sposobu jego traktowania, ani co do warunków ogólnobytowych. Powód nie wykazał zaś, iż było odmiennie. Ponadto powód nie udowodnił, aby w trakcie pobytu w areszcie śledczym utrudniano mu kontakty, w tym telefoniczne, z żoną. Wersji przedstawianej przez powoda nie potwierdziły zwłaszcza zeznania samej R. R.. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób zatem uznać, że pozwany nie zapewnił powodowi humanitarnych warunków socjalno-bytowych, a zatem aby dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci.

Z powyższych względów powództwo nie nadawało się do uwzględnienia, wobec czego orzeczono jak w pkt 1. sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadku szczególnie uzasadnionym możliwe jest odciążenie strony przegrywającej kosztami procesu w całości lub w części. Przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „wypadków szczególnych”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Za nieobciążaniem powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko jego obecna sytuacja materialna (która stanowiła podstawę do całkowitego zwolnienia go od kosztów sądowych), lecz także swoisty charakter sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82). Mając powyższe na uwadze i uznając sytuację, w jakiej znalazł się powód za wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd orzekł jak w punkcie 2. wyroku.

Ponieważ powód był reprezentowany przez pełnomocnika świadczącego mu pomoc prawną z urzędu, natomiast nie uiścił na jego rzecz kosztów tej pomocy w całości ani w części, działając w oparciu o § 2 ust 3 w zw. z § 6 ust 7 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.), obowiązującym na datę wniesienia pozwu, Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 7.200 złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia w żadnej mierze nie uzasadniał przyznania wynagrodzenia w wysokości 150 % stawki minimalnej, o co wnosił pełnomocnik. Z tych względów orzeczono jak w pkt 3 wyroku.